

500+ wyciąga z biedy, ale nie zachęca do powiększania rodziny

3 lutego 2019

W 2018 r. w Polsce urodziło się 388 tys. dzieci. To gorzej, niż rok temu, o 13 tys. Zmarło 414 tys. Polaków i Polek, najwięcej od 1945 r. Potwierdza się, że same dopłaty na drugie (w określonych wypadkach pierwsze) dziecko to za mało, by zachęcać do powiększania rodziny.



W 2017 r. liczba urodzeń wyniosła 402 tys. i była wyższa od poprzedniego roku o niecałe 20 tys. Państwowe media odtrąbiły sukces, łącząc wzrost z wprowadzeniem świadczenia 500+ i wieszcząc trwałą tendencję. To ostatnie się jednak nie sprawdziło. W 2018 r. urodziło się 388 tys. dziewczynek i chłopców.

– Przy obecnej polityce państwa nie ma żadnych szans na powrót do poziomu 413 tys. urodzeń w 2010 roku, nie mówiąc już o 550 tys. z początku transformacji (1990) czy 700 tys. z roku 1980 – pisze na łamach oko.press Anton Ambroziak. Cytowana wcześniej przez ten portal badaczka demografii z SGH, prof.

Irena Kotowska, tłumaczyła, że wzrost wynikał nie tyle z polityki prorodzinnej w rządowym wydaniu, co z faktu, że wciąż rodzi dzieci część kobiet z roczników z końca lat 80. Je zaś do podjęcia decyzji o dziecku (częściej drugim lub trzecim niż pierwszym) skłoniła stabilizacja na rynku pracy.

Na dłuższą metę samo 500+ nie zmieni demograficznych tendencji w Polsce – gdy brakuje kompleksowej polityki wspierania matek i rodzin oraz kobiet powracających na rynek pracy po przerwie na opiekę nad dzieckiem, trudno oczekiwać, by Polki zaczęły rodzić wcześniej i więcej dzieci. Obecnie średnia to 28 lat.

500+ odegrało niewątpliwie pozytywną rolę, wyciągając rodziny wielodzietne z ubóstwa. To jednak nie był główny cel programu, bardziej priorytetowe było samo podniesienie liczby dzieci i zwalczanie demograficznego kryzysu. Jak widać, sceptyczne oceny krytyków wskazujących, że same dodatkowe pieniądze do tego nie wystarczą, okazały się trafne.

Autorstwo: MKF

Zdjęcie: [WerbeFabrik](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)